



Sygn. akt I UK 137/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
z udziałem zainteresowanych: M.C. i Syndyka Masy Upadłości K. Spółki z
ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w O.
o podleganie obowiązkowemu ubezpieczeniu pracowniczemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 grudnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 października 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 5 października 2018 r. oddalił apelację S. spółki z o.o. w B. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z 30 czerwca 2017 r., który oddalił jej odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z 6 listopada 2014 r., stwierdzającej, że M. C. (zainteresowana) jako pracownik spółki podlega ubezpieczeniom od 1 listopada 2012 r. do 15 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy ustalił, iż zainteresowana 1 października 2012 r. zawarła umowę zlecenia ze skarżącą spółką na stanowisku przedstawiciela handlowego, zaś 1 listopada 2012 r. umowę o pracę na okres próbny na takim samym stanowisku z firmą K. a po niej umowę na czas określony do końca stycznia 2014 r. Zainteresowana 28 lutego 2013 r. przeszła z firmy K. do spółki S. na mocy art. 23¹ k.p. i podpisała z nią kolejną umowę na czas określony do 31 stycznia 2015 r. na podobnych warunkach. Przez cały okres świadczenia pracy wykonywała te same obowiązki, a nadzór sprawowały te same osoby. Do rozwiązania umowy o pracę doszło na mocy porozumienia stron 15 marca 2014 r.

Spółka S. 1 czerwca 2012 r. zawarła ze spółką z o.o. R. w W. umowę o świadczenie usług na mocy, której przekazała jej tylko swoich pracowników, powołując się na art. 23¹ k.p., pozostawiając sobie środki trwałe. Na mocy porozumienia z 31 października 2012 r. pomiędzy spółkami S., R. i K. dotychczasowy pracodawca spółka R. przekazał wszystkich pracowników spółce K. Przez cały okres obowiązywania umów o świadczenie usług rozliczenia pomiędzy odwołującą się spółką a spółkami R. i K. dokonywano w następujący sposób: na koniec miesiąca następowało zatwierdzenie list obecności przez spółkę S., na tej podstawie naliczana była lista płac, która stanowiła podstawę do wystawienia faktury VAT. 1 listopada 2012 r. spółki S. i K. zawarły umowę o świadczenie usług. Jej przedmiotem były usługi polegające na produkcji i obróbce mięsa, sprzedaży towarów handlowych i usługi transportowe. Spółka K. zgłosiła zainteresowaną do ubezpieczeń jako swojego pracownika i jako pracownika tymczasowego skierowała do pracy do spółki S. Pomimo zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego oraz składania deklaracji spółka K. nie odprowadzała składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne.

Sąd Okręgowy decyzję pozwanego uznał za prawidłową. Stwierdził, że zainteresowana podejmując pracę w spółce S. na stanowisku przedstawiciela handlowego na podstawie umowy zlecenia, faktycznie świadczyła pracę pod kierownictwem tej spółki. Spełnione zostały przesłanki art. 22 § 1 k.p. Nie doszło jednak do zmiany pracodawcy od listopada 2012 r. na podstawie formalnych umów między spółkami. Znaczenia nie miało też wyrejestrowanie i zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych, gdyż czynności były dokonywane w sposób sprzeczny ze standardami ochrony pracownika na tle art. 23¹ k.p. Sąd uznał działanie za sprzeczne z prawem na podstawie art. 58 § 1 k.c., a tym samym nieważne. Oznacza to, że nie doszło do zmiany pracodawcy, a więc także płatnika składek. Sąd odwołał się do orzecznictwa i wniosku, że jeśli przejście zakładu polegało w istocie tylko na przekazaniu pracowników pod formalne „władanie” innemu podmiotowi, w gruncie rzeczy podwładni wykonywali te same prace w tym samym miejscu, na tych samych urządzeniach pozostających w majątku ich „pierwotnego” pracodawcy, wówczas nie było to przejęcie w rozumieniu Kodeksu pracy. W konsekwencji, nie doszło do zmiany pracodawcy, a zatem nie powinno dojść do zmiany podmiotu będącego płatnikiem składek. W stanie faktycznym sprawy nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że prowadzenie działalności przez spółkę S., tj. usług polegających na produkcji i obróbce mięsa, sprzedaży towarów handlowych, usług transportowych, nie pozwala na zapewnienie dalszego funkcjonowania jednostki z pominięciem infrastruktury mającej majątkowy charakter (samochody, hale i narzędzia). W takiej sytuacji sam transfer zadań nie jest wystarczający do stwierdzenia zachowania tożsamości przedsiębiorstwa, będącego warunkiem przejścia zakładu pracy. Konieczne jest także przejęcie składników majątkowych służących ich wykonywaniu. Skoro spółka K. nie przejęła żadnych składników mienia związanych z prowadzeniem działalności spółki S., przy braku własnych tożsamyh składników mienia, to nie można skutecznie wywodzić o uzyskaniu statusu pracodawcy przez ten podmiot.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji potwierdził brak przejścia zakładu pracy na spółkę K. na podstawie art. 23¹ k.p. Działanie stron porozumień było sprzeczne z prawem, stanowiło nadużycie posiadanej pozycji w odniesieniu do zatrudnianych pracowników – art. 58 § 1 k.c. Spółka K. nie opłaciła wymaganych

składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne zainteresowanej. Sąd Okręgowy nie popełnił błędu w interpretacji art. 22 § 1 k.p., art. 3 i art. 3¹ § 1 k.p. Sąd miał też na uwadze stanowisko syndyka masy upadłości spółki K. odnośnie sposobu działania spółki na terenie kraju w odniesieniu do wielu podmiotów, wskazujące na mechanizmy prowadzące do rzeczywistego pokrzywdzenia pracowników w sferze ich uprawnień.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: I. prawa materialnego: 1. art. 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, albowiem przepis ten wskazuje jednoznacznie, że organ ubezpieczeń społecznych rozstrzyga na podstawie tego przepisu kwestie tylko tego, czy dany podmiot jest płatnikiem składek (pracodawcą), a nie to, czy jest nim (lub nie) inny podmiot; 2. art. 23¹ k.p. poprzez jego zastosowanie, gdy na gruncie rozpoznawanej sprawy okoliczności przejścia zakładu pracy po myśli w/w artykułu były irrelewantne, a to wobec nawiązania stosunku pracy z zainteresowaną M. C. już podczas trwającej współpracy odwołującego się z zainteresowanym K., tym samym jakiegokolwiek rozważania na temat przejścia zakładu pracy w tym stanie faktycznym są bez znaczenia; II. prawa procesowego: 1. art. 328 § 2 k.p.c., art. 316 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 212 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c. poprzez zawarcie w uzasadnieniu orzeczenia wzajemnie wykluczającego się stanu faktycznego (sprzeczności) oraz uwzględnienie okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozpatrywania sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych: - poprzez brak wymienienia w uzasadnieniu dowodów na których opiera się stan faktyczny, - poprzez brak podania przyczyn, dla których dowodom Sądy odmówiły wiarygodności i mocy dowodowej, - poprzez wskazanie, że ustalony stan faktyczny był między stronami bezsporny; 2. art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., a po części także art. 328 § 2 k.p.c., stosowanym w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd drugiej instancji części zebranego materiału dowodowego oraz zaniechanie przez Sąd drugiej instancji rozpoznania zarzutów apelacji wskazujących na to, że Sąd Okręgowy w B. czynił ustalenia faktyczne na okoliczności niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy; 3. art. 321 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c. poprzez

orzeczenie ponad żądanie i poszerzenie rozpoznania sprawy na okresy czasu niebędące przedmiotem decyzji oraz na rozstrzygnięcie kwestii ustalenia bądź nieistnienia stosunku pracy, w tym samodzielnego ustalenia istnienia czy nieistnienia stosunków pracy pomiędzy zainteresowanymi a innymi podmiotami niż odwołujący.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie uzasadniają jej wniosku o uchylenie wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zasadnicza wadliwość materialna i procesowa ma wynikać z pominięcia przez Sądy umów o pracę zawartych przez zainteresowaną M. C. ze spółką K..

Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny, a tylko skargę kasacyjną w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Sąd powszechny oparł rozstrzygnięcie na stwierdzeniu, że nie decydowała formalnie zawarta umowa o pracę ze spółką K., gdyż rzeczywistym pracodawcą zainteresowanej była skarżąca spółka.

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne z następujących powodów.

W sprawie decyduje w pierwszej kolejności prawo materialne, gdyż to ono składa się na wynik sprawy a wcześniej (przed rozstrzygnięciem) określa jakie postępowanie dowodowe było konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 217 § 3 k.p.c.). Po wtóre nie każde naruszenie przepisów procesowych jest równoznaczne z zasadnością procesowej podstawy kasacyjnej, lecz tylko uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Punktem wyjścia jest zatem prawo materialne w zasadniczo niespornym stanie faktycznym.

Rzecz zatem w tym, że Sąd powszechny rozstrzygnął prawomocnym wyrokiem, iż zainteresowaną łączył w spornym okresie stosunek pracy tylko ze skarżącą. Wynikał z faktycznego wykonywania pracy na jej rzecz, czyli spełnione były bezpośrednio przesłanki stosunku pracy. Inaczej ujmując, aby podważyć to

rozstrzygnięcie, to skarżąca powinna przedstawić zasadny zarzut naruszenia art. 22 k.p., art. 3 k.p.

Tymczasem w skardze zarzuca jedynie naruszenie art. 23¹ k.p. Jednak przepis ten nie zajmuje się powstaniem stosunku pracy (zawieraniem umowy o pracę), lecz jedynie zmianą pracodawcy. W sprawie zanegowanie sytuacji z art. 23¹ k.p. odnosiło się do pracowników skarżącej spółki, a więc nie indywidulanie do M. C. W jej przypadku jako samodzielne jest stwierdzenie, że rzeczywistym pracodawcą (faktycznym) była skarżąca spółka a nie spółka K.

Zarzut naruszenia art. 23¹ k.p. nie jest też zasadną podstawą skargi, gdyż odmowa jego zastosowania została osadzona w regulacji z art. 58 k.c. Natomiast w skardze brak jest zarzutu naruszenia art. 58 k.c. Wszak to na podstawie obejścia prawa Sąd powszechny stwierdził, iż nie doszło do przejęcia pracowników i dlatego również zainteresowana pozostawała w faktycznym (rzeczywistym) zatrudnieniu tylko ze skarżącą spółką. Rozstrzygnięcie to ma określone uzasadnienie. Sąd nie zgodził się na przedmiotowe stosowanie prawa wobec pracowników. Nie wystąpiły przesłanki z art. 23¹ k.p. Nie jest to rozstrzygnięcie precedensowe, gdyż ma już swoje orzecznictwo, które wskazał też Sąd Okręgowy w tej sprawie (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 stycznia 2016 r., I PK 21/15; z 8 lutego 2017 r., I PK 72/16). W podobnej sprawie Sąd Najwyższy potwierdził, iż sam substrat osobowy nie prowadził do zmiany pracodawcy na podstawie art. 23¹ k.p., gdyż dalej zachowana jest pierwotna tożsamość przedsiębiorstwa (pracodawcy), czyli, że wolą spółek nie można było zmienić ustawy. Umowy były zawarte dla pozorów, gdyż sam „outsourcing kadrowo-płacowy” nie stanowił o zmianie zatrudniającego pracodawcy (wyrok z 8 października 2020 r., III UK 141/19).

W takiej sytuacji można się zgodzić z uzasadnieniem zarzutu naruszenia art. 23¹ k.p., że „*okoliczności przejścia zakładu pracy*” były „*irrelevantne*”, jednak nie dlatego, iż zainteresowana zawarła umowę o pracę ze spółką K., albowiem Sąd rozstrzygnął, iż łączył ją stosunek pracy ze skarżącą a spółka K. nie była pracodawcą (art. 3 k.p., art. 22 k.p.).

Oceny powyższej nie zmienia zarzut naruszenia art. 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż jest to regulacja proceduralna a nie materialna, choć ściśle zależna od prawa materialnego. Również w tym miejscu

skarżący twierdzi, że w sprawie decydowała umowa o pracę ze spółką K., dlatego pozwany nie mógł w decyzji przyjąć, iż pracodawcą (płatnikiem) jest skarżąca. Jest całkiem przeciwnie, gdyż ZUS jest stroną stosunków ubezpieczenia i samodzielnie ustala czy zgłaszający płatnik jest rzeczywistym pracodawcą. Czyli może stwierdzić w decyzji, że inny podmiot jest faktycznym pracodawcą. Taką wykładnię i stosowanie prawa wzmocnił, a w istocie potwierdził, ustawodawca dodając do art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przepis ust. 1 pkt 1a (*Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidulanych spraw dotyczących w szczególności ustalenia płatnika składek*). Istotny jest art. 38a ust. 1 tej ustawy, dodany ustawą zmieniającą z 11 maja 2017 r. (Dz.U. 2017, poz. 1027), a stanowiący, że „*Jeżeli w związku z przeprowadzonym postępowaniem wyjaśniającym lub kontrolą wykonywania przez płatników składek obowiązków z zakresu ubezpieczenia społecznego zachodzi konieczność wydania decyzji, o której mowa w art. 83 ust. 1 pkt 1a, Zakład wydaje decyzję podmiotowi zgłaszającemu ubezpieczonych do ubezpieczeń społecznych oraz płatnikowi składek ustalonemu przez Zakład*”. Ustawodawca zatem wskazuje, że mogą być różne podmioty, czyli zgłaszający i płatnik, zatem samo zgłoszenie może być weryfikowane i pozwany może stwierdzić, że inny podmiot jest pracodawcą i płatnikiem składek. Ustawa zmieniająca nie oznacza, iż dopiero od jej wejścia w życie pozwany może weryfikować zgłoszenie. Już wcześniej mógł to robić i wydawał podobne decyzje, gdyż pozwalała na to regulacja art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Pozwany przed wydaniem decyzji nie występuje do sądu o ustalenie stosunku prawnego. Co najmniej pośrednio wynika to z art. 189¹ k.p.c., który odnosi się do organu podatkowego a nie do pozwanego. Wprowadzając tę regulację prawodawca nie objął nią organu rentowego (ZUS). Art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie wymienia wśród stosowanych odpowiednio przepisów Ordynacji podatkowej art. 199a. Potwierdza to, że nie ma trybu sądowego, takiego jak w art. 189¹ k.p.c. w odniesieniu do decyzji ZUS. Procedura taka musiałaby być wyraźnie wskazana przez ustawodawcę, bo ustalenie stosunku prawnego lub prawa w rozumieniu art. 189 k.p.c. dotyczy stosunku cywilnoprawnego, a takim nie jest stosunek ubezpieczenia społecznego (ma charakter publicznoprawny). ZUS nie jest stroną stosunku cywilnoprawnego (umowy o pracę, umowy o dzieło czy umowy

zlecenia). Nie chodzi więc o interes prawny w sprawie cywilnej (art. 189 k.p.c.) lecz o realizację ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w której pozwany ma samodzielną podstawę do wydawania decyzji – art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami cywilnymi tylko w ujęciu formalnym (art. 1 i art. 2 k.p.c.) a nie materialnym. Innymi słowy przyjęty zapis w art. 83 ust. 1 pkt 1a jedynie to potwierdza.

Założenie, że granicą podmiotowego działania pozwanego jest tylko treść umowy o pracę nie jest zasadne. W praktyce oznacza to, że nie prowadzi się na etapie przed organem rentowy spraw negatywnych, czyli że dany podmiot (np. zgłaszający do ubezpieczenia) nie jest pracodawcą. Znaczenie ma weryfikacja zgłoszenia i ustalenie faktycznego (rzeczywistego) a nie fikcyjnego pracodawcy (płatnika). Nieuprawniona jest zatem teza, że *„Poza zakresem powyższego przepisu jest możliwość rozstrzygnięcia o tym czy płatnikiem składek jest bądź nie inny podmiot”*.

Konsekwentnie błędne jest również dalsze twierdzenie i łączony z nim zarzut naruszenia art. 321 k.p.c., gdyż Sąd nie orzekał ponad żądanie, skoro przedmiot postępowania nie był ograniczony tylko do sporządzonej umowy o pracę. Pozwany w decyzji stwierdził, że to skarżąca jest pracodawcą a nie spółka K.

Nie jest jasne twierdzenie zarzutu o „poszerzeniu rozpoznania sprawy na okresy czasu niebędące przedmiotem decyzji”, jako że decyzja pozwanego z 6 listopada 2014 r. obejmuje okres ubezpieczenia zainteresowanej od 1 listopada 2012 r. do 15 marca 2014 r. Kontrola odwoławcza Sądu nie wykracza poza ten okres. Uzasadnienie zarzutu niezasadnie też odwołuje się do art. 461 § 1¹ k.p.c., gdyż warunkiem wydania spornej decyzji nie było uprzednie wystąpienie przez pozwanego organu rentowy z powództwem na podstawie art. 189¹ k.p.c. (ani na podstawie art. 189 k.p.c.) o ustalenie stosunku pracy zainteresowanej ze skarżącą albo o ustalenie nieistnienia stosunku pracy ze spółką K. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2018 r., II UK 280/17). Nie ma zatem uzasadnienia argumentacja zarzutu o „wydaniu decyzji obarczonej nieważnością w rozumieniu art. 156 § 1 k.p.a. w zw. z art. 83 ust. 1 pkt 1-3a ustawy systemowej”.

Procedura nie ogranicza strony w formułowaniu zarzutu, jednak zestawienie w koniunkcji jednocześnie kilku przepisów – to jest art. 328 § 2 k.p.c., art. 316 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 212 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c. jest właściwe, gdy ma swe adekwatne uzasadnienie. Negatywna ocena wynika przede wszystkim z tego, że każdy z tych przepisów ma inny przedmiot regulacji. Jak wskazano Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny, tylko ocenia indywidualny zarzut procesowy w aspekcie wpływu na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Znaczenie ma więc wskazanie naruszenia konkretnego przepisu i wykazanie, że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, czyli na zastosowanie prawa materialnego. Skarżący tego nie czyni. Przede wszystkim – jak wskazano wyżej - sam zarzut materialny nie składa się na zasadną podstawę kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Po wtóre uzasadnienie rozmija się z zarzutem, jako że zarzut zestawia w koniunkcji kilka przepisów, tymczasem uzasadnienie wymienia tylko art. 328 § 2 k.p.c. i na nim się koncentruje. Jednak art. 328 § 2 k.p.c. nie jest podstawą prawną do podważania ustaleń faktycznych i podstawy materialnej wyroku. Inną ma funkcję, niezależnie od tego, że uzasadnienie jest sporządzane po wyroku i choćby dlatego nie ma wpływu na wynik sprawy. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest wystarczająco klarowne. Skarżąca powraca w zarzucie do odmówienia mocy dowodowej umów o pracę ubezpieczonej ze spółką K. Rzecz jednak w tym, że treść zobowiązania (umowy stron) to w pierwszej kolejności sfera faktów. Granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym. Sąd Najwyższy w ocenie zarzutów podstaw kasacyjnych związany jest stanem faktycznym na którym oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), o ile zarzuty kasacyjne nie podważają ustaleń stanu faktycznego. Zarzuty skargi tego nie czynią, gdyż jak stwierdzono art. 328 § 2 k.p.c. nie jest podstawą prawną do podważania ustaleń faktycznych. Nie inaczej jest z art. 233 § 1 k.p.c., albowiem bezpośrednio dotyczy oceny odwołów i ustaleń stanu faktycznego, dlatego nie może być podstawą zarzutu kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.). Bezsporne było, że umowy o pracę z K. zostały zawarte, jednak nie zamykało to w sprawie ustaleń faktycznych i nie stało na przeszkodzie do rozstrzygnięcia, iż faktycznym pracodawcą zainteresowanej

M.C. była skarżąca spółka. W sprawie nie decydowało formalne zawarcie umów o pracę (art. 58 k.c.).

Nie można się zgodzić także z zarzutem, że *„Braki w uzasadnieniu polegają także na odwołaniu się do akt sprawy organu, a więc do nieistniejącego dowodu w rozumieniu procedury”*. Zarzut nie jest uprawniony, gdyż postępowanie przed organem rentowym jest pierwszym etapem postępowania i „akta sprawy organu” składają się na całą sprawę, czyli nie ma odrębności sprawy przed organem rentowym i sprawy odwoławczej przed sądem. Inaczej ujmując postępowanie przed organem rentowym składa się na materiał sprawy, który sąd ma na uwadze przed wyrokowaniem. Postępowanie przed organem rentowym jest pierwszym etapem sprawy i po odwołaniu do sądu stanowi część tego samego postępowania, zatem akta organu rentowego nie stanowią odrębnego dowodu, lecz dokumentują dotychczasowy stan sprawy. Po wniesieniu odwołania organ rentowy przekazuje akta sprawy sądowi (art. 477⁹ § 2 k.p.c.). Nie dopuszcza się tu zatem dowodu z akt organu rentowego, gdyż nie są to akta odrębnej sprawy. Nie jest więc konieczne indywidualne ujawnianie poszczególnych dokumentów z tych akt. Nie zachodzi tu sytuacja prowadzenia w sprawie cywilnej dowodu z akt innej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08).

W kolejnym zarzucie procesowym skarżący powraca do „pominięcia” umów o pracę zwartych z K. oraz do nierozpoznania zarzutu apelacyjnego, że umowy o pracę z K. nie były nieważne, czyli miałyby dojść do naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., a po części także art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut nie jest zasadny, gdyż jak wskazano wyżej Sądy pierwszej i drugiej instancji nie ograniczyły rozpoznania sprawy *„do kwestii przejścia bądź nie zakładu pracy”* i nie pominęły w tym zakresie umów o pracę. Sąd Apelacyjny nie naruszył zatem art. 382 k.p.c. Nie naruszył też art. 378 § 1 k.p.c., gdyż rozpoznał zarzut apelacji. Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutu i wyraźnie stwierdził, że art. 23¹ k.p. nie miał w sprawie zastosowania. W uzasadnieniu podał, *„iż działania stron opisywanych umów porozumień (między spółkami) należało uznać za działanie sprzeczne z prawem, o którym mowa w art. 58 § 1 k.c., stanowiące nadużycie posiadanej pozycji w odniesieniu do zatrudnianych pracowników. Wzmocnieniu tej argumentacji służy przypomnienie, że spółka K. nie opłacała w istocie wymaganych składek na*

ubezpieczenia społeczne i zdrowotne zainteresowanej M. C.; ma to fundamentalne znaczenie w zakresie przyszłych uprawnień emerytalnych pracownika, wpływając w sposób bezpośredni na wysokość przyszłego świadczenia emerytalnego. Sąd Apelacyjny nie dopatruje się przy tym błędu – mającego leżeć po stronie Sądu Okręgowego – w sposobie interpretacji zarówno treści art. 22 § 1 k.p., jak i treści art. 3 i art. 3¹ § 1 k.p. Rozważania w tym zakresie pozostają również prawidłowe, stąd nie zachodzi potrzeba ich ponownego przydaczania i interpretowania”. Taka treść argumentacji Sądu Apelacyjnego uprawnia stwierdzenie - przedstawiane już wyżej - że nie decydowały umowy o pracę, gdyż porozumienia spółek były sprzeczne z prawem – art. 58 § 1 k.c., z tej przyczyny, że nie spełniły się przesłanki zmiany pracodawcy na podstawie art. 23¹ k.p. Sąd powszechny rozstrzygnął, że rzeczywistym pracodawcą również wobec M. C. była skarżąca spółka. Nie można zatem uznać za zasadny zarzut procesowy skargi naruszenia art. 382 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn zarzuty skargi kasacyjnej okazały się niezasadne.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).